



Document Solutions

Czy wiesz, że z Kyocerą ten artykuł możesz wydrukować do 5 razy taniej? Już od 33 zł/m-c!

Więcej...

 [DRUKUJ](#)

Komentarz

Mińsk woli mętną wodę

Jerzy Haszczyński 11-09-2013, ostatnia aktualizacja 11-09-2013 02:34



Jerzy Haszczyński
źródło: Fotorzepa
autor: Jerzy Dudek

Jak się okazuje, w Polsce tajemniczy przybysz z za wschodniej granicy, a dokładniej z kraju zwanego ostatnią dyktaturą w Europie, może założyć fundację, która pod szlachetnie brzmiącą nazwą (Renesans) zajmie się oczernianiem polskiej dyplomacji.

Czyli dostarczy dziennikarzom dokumenty, świadczące o procederze sprzedawania na lewo polskich wiz.

Jedni w to uwierzą, inni – nie, bo przyjrzą się przybyszowi, który jest rodzinie powiązany z władzami Białorusi, niekoniecznie tylko z tymi działającymi otwarcie. Zapewne nie przypadkiem też, zaktywizował się on przed szczytem Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, gdzie mają zapaść najważniejsze od lat decyzje geopolityczne dotyczące państw z obszaru postradzieckiego. Kilka krajów, w tym Ukraina, dokona tam wyboru między Zachodem a tworzoną przez Moskwę unią celną. Białoruś już wybrała Rosję.

W Polsce zbyt łatwo zapomina się, że sto kilkadziesiąt kilometrów od Warszawy jest kraj, w którym ważną rolę odgrywają służby specjalne noszące nadal nazwę KGB. I że w interesie tych służb jest to, by na Białoruś nie dotarły europejskie obyczaje polityczne oraz wolność słowa. I by Białorusini za bardzo nie poznawali Unii Europejskiej, czyli by nie dostawali zbyt łatwo wiz. Te zaś w największej ilości wydaje Polska.

Najlepszym rozwiązaniem byłoby zniesienie obowiązku wiz dla wszystkich sąsiadów ze Wschodu. To jest celem Partnerstwa Wschodniego. Gdyby Białoruś chciała porozumienia z Unią, też by z tego skorzystała. Ale władze białoruskie nie są zainteresowane nawet zniesieniem ograniczeń wizowych dla mieszkańców rejonów przygranicznych. Utrzymują mętną wodę, w której mogą działać tajemniczy lobbyści i biznesmeni, hakerzy i szpiedzy.
Rzeczpospolita

© © Wszystkie prawa zastrzeżone

Żadna część jak i całość utworów zawartych w dzienniku nie może być powielana i rozpowszechniana lub dalej rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (w tym także elektroniczny lub mechaniczny lub inny albo na wszelkich polach eksploatacji) włącznie z kopiowaniem, szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, w tym także zamieszczaniem w Internecie - bez pisemnej zgody Gremi Business Communication. Jakiegokolwiek

użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody Gremi Business Communication lub autorów z naruszeniem prawa jest zabronione pod groźbą kary i może być ścigane prawnie.

Rozpowszechnianie niniejszego artykułu możliwe jest tylko i wyłącznie zgodnie z postanowieniami "Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.rp.pl/regulamin i po wcześniejszym uiszczeniu należności, zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.rp.pl/licencja

Zobacz również:

Jak zyskać "kaloryfer" w 9 dni? Wystarczy 1 prosta metoda! JĘDRNA sylwetka bez ćwiczeń!

Sponsorowane

Kazaszka mieszkająca w Polsce chce być prezydentem

Palikot o prezydencie w kontekście Ukrainy: W ogóle go nie było

Duda: Nie ma zgody, by Rosja połykała Ukrainę w kawałkach

contentstream